

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Oddział: Koło, ul. Kaliska 13.

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 106.
Konto czekowe w P. K. O. Łódź, Nr. 61.119

Cena 25 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienne 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-90
administracja i ekspedycja 1-99 00000

List marsz. Piłsudskiego

w sprawie b. min. Czechowicza zawiera ostrą krytykę „głupich” i „skorumpowanych” metod pracy sejmu

Oskarżyciele b. min. skarbu protestują przeciwko zakończeniu śledztwa — domagają się powołania nowych świadków

Marszałek przyjmuje na siebie odpowiedzialność za przekroczenia

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że list marszałka Piłsudskiego, zawierający komentarze co do ODMÓWIENIA ZEZNAN przed sędzią śledczym sądu najwyższego p. Zalewskim w sprawie b. min. Czechowicza rozesłany do Prezydenta Rzplitej, premiera dr. Świątalskiego i marszałków sejmu i senatu zawiera 5 stron pisma maszyny nowego.

List nazywa marszałek Piłsudski OŚWIADCZENIEM. Kilkakrotnie podkreśla marszałek Piłsudski z naciskiem, iż swój stosunek do ministrów ułożył w ten sposób, iż wszelkie SPRAWY POMIĘDZY SEJMEM A RZĄDEM DECYDOWAŁ TYLKO ON SAM osobiście a nie ministrowie. Marszałek Piłsudski pisze, iż „ZABRONIŁ” premierowi Bartłowi i min. Czechowiczowi przedkładać sejmowi ustawy o kredytach dodatkowych a zakaz swój motywował POWOLNOŚCIĄ PRAC SEJMU. Marszałek Piłsudski wskazał, że nim sejm zdążyłby wnioski te uchwalić — minąłby już dawno sezon budowlany i najpotrzebniejsze roboty NIE MOGLYBY BYĆ WYKONCZONE.

Wogóle marszałek Piłsudski wy-

rażał się w tym liście kilkakrotnie KRYTYCZNIE O SEJMIE, nazywając go „SKORUMPOWANYM” a metody jego pracy „GŁUPIEMI”. Najbardziej charakterystycznym rysem całego listu jest fakt, iż marszałek Piłsudski kilkakrotnie cała

WINE ZA PRZEKROCZENIA BUDŻETOWE i za nieprzedłożenie sejmowi ustawy o kredytach dodatkowych BIERZE NA SIEBIE a ministrowi Czechowiczowi wystawia jaknajlepsze świadectwo i parokrotnie wspomina o jego ZASŁUGACH

PRZY UZDROWIENIU WALUTY, uporządkowaniu skarbowości i zaciągnięciu korzystnej pożyczki stabilizacyjnej. Co do sejmu, to zdaniem marszałka Piłsudskiego sejm obecny NIE RÓŻNI SIĘ od sejmów poprzednich.

Już w pierwszym zetknięciu się z trzecim sejmem marszałek Piłsudski odniósł przekonania, że jest on BLIŹNIACZO PODOBNY DO SEJMÓW POPRZEDNICH.

Oskarżyciele ministra Czechowicza nadesłali dziś do sędziego śledczego p. Zalewskiego wniosek o przesłuchanie w charakterze świadków min. inż. Kwiatkowskiego i b. min. dr. Jurkewicza na nowe okoliczności mimo, iż trybunał stanu raz już wnioszek o przesłuchanie dr. Jurkewicza odrzucił.

Tymczasem w godzinach popołudniowych oskarżyciele otrzymali list od sędziego Zalewskiego, w którym ten komunikuje, iż z dniem wczorajszym ŚLEDZTWO W SPRAWIE MIN. CZECHOWICZA ZAMKNAŁ i wobec tego przesłuchanie świadków nastąpić nie może. Dowiaduję się, iż oskarżyciele mają zamiar ZASKARŻYĆ DECYZJĘ SĘDZIEGO śledczego o zamknięciu śledztwa, uważając iż zamknięcie nastąpiło przedwcześnie.

Należy się liczyć, że trybunał stanu ODRZUCI ZAŻALENIE oskarżycieli i rozprawa główna przed trybunałem stanu odbędzie się pomiędzy 15 a 20 bm.

Dowiadujemy się, że list marszałka Piłsudskiego streszczony przez nas powyżej został załączony do aktów sprawy.

Niemcy chcą płacić za krew przelaną przez artystów polskich w Opolu

„Hojny” p. Lukaszek udzielił teatrowi polskiemu w Katowicach 5 tys. marek subwencji

BYTOM, 5.6. (Tel. wł.) Nadprezydent regencji opolskiej dr. Lukaszek udzielił teatrowi polskiemu w Katowicach subwencji w wysokości 5,000 marek.

Powyższa suma ma być częścią rekompensatą za subwencje udzielone niemieckiemu teatrowi w Katowicach przez magistrat katowicki. Widocznie Niemcy dążą do zatuszowania skandalu opolskiego, aby tem samem ułatwić w przyszłym sezonie występy niemieckich

zespołów teatralnych na terenie Śląska polskiego.

BERLIN, 5.6. (ATE.) Prasa pravicowa wyraża swe wielkie oburzenie na wiadomość o przyznaniu przez prezydenta prowincji niemieckiego Górnego Śląska subwencji dla teatru polskiego na niemieckim Śląsku, twierdząc, że niemiecki teatr na polskim Górnym Śląsku nie otrzymuje żadnej subwencji. Zaznaczyć należy, że z okazji napadu na

polskich artystów w Opolu, dzienniki berlińskie wszystkich odcieni musiały przyznać, że teatr niemiecki na polskim Górnym Śląsku posiada subwencje. Niezrozumiałe jest to nagłe oburzenie prasy niemieckiej. Dalej prasa pravicowa zaznacza, że teatr polski na niemieckim Śląsku jest zbyt liczny wobec małej ilości mieszkającej tam polskiej ludności i że przedstawienia polskie wobec tego będą się odbywały przy pustej widowni.

Prenumerata premjowa

Kto bezpośrednio lub pocztą dziś, w czwartek dnia 6 czerwca wpłaci w administracji „Głosu Polskiego” (ul. Piotrkowska 106) prenumeratę za m. czerwiec

otrzyma dotychczasowym zwyczajem jako bezpłatne premjum

bilety do jednego z nast. pierwszorzędnych kin jak: LUNA, GRAND-KINO, ODEON, SPLENDID

lub dwie cenne ciekawe książki!!!

Uczyć się smarkacze a nie robić burdy

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje: Akademyki lwowskie zagrozili strajkiem studenckim w razie, jeżeli władze nie wypuszczą aresztowanych 38 studentów za demonstracje i napady.

Dowiaduję się, że w razie jeżeliby strajk studentów nastąpił, to ministerstwo spraw wewnętrznych wystosuje do ministerstwa oświaty oświadczenie z wnioskiem natychmiastowego zamknięcia wyższych uczelni, na których strajk wybuchnie na przeciąg 2 miesięcy.

Nauczyciele pod karabin na ćwiczenia rezerwy

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje: Ministerstwo spraw wojskowych komunikuje, że w roku bieżącym powołani będą na 8-tygodniowe ćwiczenia wojskowe w okresie od 5 lipca do sierpnia nauczyciele szkół powszechnych roczników 1905-6 zaliczeni do rezerwy na podstawie art. 111 ustawy o powszechnej służbie wojskowej. Nauczyciele otrzymają karty powołania w ciągu miesiąca czerwca.

Katastrofalny wybuch Wezuwiusza

Płonący strumień lawy wysokości 10 metr. stacza się z góry na Neapol

Panika -- rozpacz -- błagalne modlitwy -- zniszczenie

NEAPOL, 5.6. (PAT). Wzmoczona ostatnio działalność Wezuwiusza zmniejsza się, w ciągu ostatnich 48 godzin wulkan wyrzucił 8 milionów metrów sześciennych lawy, która w dwóch strumieniach w kierunku Tersinno.

RZYM, 5.6. (Tel. wł.) Całe Włochy znajdują się pod wrażeniem wznoszącej się z godziny na godzinę siły wybuchu Wezuwiusza. Miejscowości Terzigno, Barre zostały ewakuowane. Również miejscowości Campitello i Bascorale są bez pośrednio zagrożone.

Prefekt Neapolu mr. Capralbi i komendant okręgu gen. Paranto powzięli szereg daleko idących zarządzeń ratowniczych. Do zagrożonych okolic wysłano oddziały wojskowe i inżynierów oraz szereg specjalnych pociągów.

Ludnością owładnęła panika. Nawet na razie z niezagrażonych miejscowości rozpoczęła się masowa ucieczka mieszkańców, zabierających swój dobytek. Neapol przepelniony jest zbiegami.

RZYM, 5.6. (Tel. wł.) Strumień płonącej lawy osiągnął szerokość 20 m. i posuwa się naprzód z szybkością 2 m. na sekundę.

Lawa wypełniła całą dolinę i tworzy dalej dwa ramiona, z których jedno spływa ku miejscowości Terzigno, drugie zaś posuwa się poprzez pola zastęglej lawy z roku 1906 i dotarło już do Caposecchi. Ludność okolicznych miejscowości spędziła całą noc pod gołym niebem oraz w kościołach. Odbywają się procesje i nabożeństwa błagalne.

W pobliżu zagrożonych miejscowości wznoszone są mury celem zatrzymania strumienia lawy.

RZYM, 5.6. (Tel. wł.) Niebezpieczeństwo żywiołowej katastrofy przy biera z godziny na godzinę coraz groźniejsze rozmiary. Szczególny niepokój wywołuje szybkość, z jaką posuwa się lawa, której stru-

mień dosięga 70 m. frontu i 10 m. wysokości.

Około północy lawa dotarła do pierwszych winnic i pierwszych domów mieszkalnych. Strumień lawy utworzył kilka dalszych odnóg, z których jedna posuwa się w kierunku na Loggę.

Dyrektor specjalnego obserwatorium Wezuwiusza prof. Maladra o-

świadczył, iż erupcja wulkanu dojdzie do rozmiarów nienotowanych od kilkudziesięciu lat.

Istnieje jednak nadzieja, iż nie dojdzie do żywiołowej katastrofy, gdyż zazwyczaj erupcje z krateru są mniej groźne aniżeli wybuchy ze zbocza wulkanu. Energiczne zarządzenia władz przyczyniły się do uspokojenia ludności.

Widok zagrożonych miejscowości przypomina etapy na tyłach armji. Setki samochodów, furgonów i wozów ciężarowych jako też pociągów osobowych i towarowych znajduje się w pogotowiu dla ewakuowania mieszkańców i dobytku. Porządek utrzymywany jest przez wojską i milicję faszystowską pod dowództwem dwóch generałów.

Min. Zaleski w Paryżu złożył wizytę Briandowi

PARYŻ, 5.6. (PAT). Minister Zaleski w towarzystwie ministra Knolla, dyr. gabinetu min. spraw zagranicznych, Szumakowskiego, radcy Tarnowskiego i sekretarza Tomaszewskiego wyjechał w dalszą drogę do Madrytu.

Przed wyjazdem minister Zaleski złożył wizytę Briandowi, z którym przeprowadzał dłuższą dyskusję w sprawie zagadnień, znajdujących się na porządku dziennym obrad rady Ligi Narodów.

Minister Sokal w towarzystwie członków delegacji polskiej w Genewie przejechał również przez Paryż w drodze do Madrytu.

Łódź filmuje

Operator filmowy w dniu dzisiejszym przy sprzyjającej pogodzie ZDEJMOWAĆ BĘDZIE W GODZ. OD 10 — 12 PRZED „GŁOSEM POLSKIM” A OD 16—18 NA UL. PIOTRKOWSKIEJ W POBLIŻU UL. NAWROT

wręczając jednocześnie sfilmowanym numer porządkowy oraz informację w jaki sposób wykupić kartę z trzema najlepiej uchwyconymi pozami

Karta taką kosztuje zł. 1,85, JEDNAKŻE POSIADACZE KUPONÓW ZAMIESZCZONYCH W „GŁOSIE POLSKIM” PŁACA JE DYNIE ZŁ. 1 GR. 20.

Wykupujący odbitkę filmową otrzymują jednocześnie KUPON upoważniający do nabycia ulgowego biletu, tańszego od normalnego o ZŁ. 1, na 1-sze MIEJSCE DO GRAND - KINA.

A WIĘC „GŁOS POLSKI” OFIARUJE SWYM CZYTELNIKOM NAJTANIEJSZE ZDJĘCIA W DODATKU ZA 20 GROSZY.

Odbiór zdjęć w administracji „Głosu Polskiego”, ul. Piotrkowska Nr. 106, w godzinach od 9 do 21-ej. Dla uzyskania ulgi należy przedstawić kupon z datą dnia od biuro zdjęcia. Kupony takie znajdować się będą w każdym numerze „Głosu Polskiego”.

U w a g a : Niewykupione dotychczas w „Grand - Klinie” zdjęcia, są do odebrania w administracji „Głosu Polskiego”.

Radioamator, który się zna,

Kupuje wszystko

w Zakładach Radiotechnicznych

„NO-RAD” GDAŃSKA 12
róg Konstantynowskiej
Tel. 71-71.

Mac Donald premierem Anglii

Labour Party zapowiada zmianę kursu polityki rządu

BERLIN, 5.6. (PAT.) Korespondent londyński „Vossische Zeitung” stwierdza, że Mac Donald na audycji u króla wysunął jako 3 najważniejsze punkty programu nowego rządu: sprawę rozbrojenia i zabezpieczenia pokoju przez rozszerzenie sądownictwa rozjemczego, nawiązanie ponownie stosunków z Rosją sowiecką i zwalczanie bezrobocia.

Korespondent wyraża przekonanie,

że wobec czynionych przez socjalistów w okręgu wyborczym objekcji, odnoszących się głównie do sprawy rozbrojenia i polityki pokojowej, należy oczekiwać, że w kwestjach reparacyjnych i w kwestji ewakuacji Nadrenji nowy rząd zajmie stanowisko bardziej niezależne, niż to było dotychczas, i że przedstawiciele angielscy w Genewie oraz przy okazji innych konferencji politycznych będą bardziej

rzeczowo, aniżeli dawniej, pod kątem widzenia aljanckiego traktowali odnośne problemy.

LONDYN, 5.6. (PAT.) W kołach politycznych spodziewają się, że ce remonja wręczenia pieczęci rządowych gabinetowi Mac Donald'a będzie się dopiero za kilka dni. Nie należy też wcześniej spodziewać się ogłoszenia listy członków nowego gabinetu.

Wznowie rokowań handlowych

polsko-niemieckich

BERLIN, 5.6. (Tel. wł.) Po obradach konferencji agrarnej w Bukareszcie przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań z Polską dr. Hermes, bawiący razem z ministrem Dietrichem w Rumunji, uda się bezpośrednio do Warszawy celem kontynuowania rokowań handlowych polsko - niemieckich.

Bawełna dla Polski przez Gdynię

Amerykańskie kolosy okrętowe omijać będą Breme

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje:

Na podstawie umowy z amerykańskim tow. okrętowym American Scating Lines transporty bawełny idące do Polski ze Stanów Zjednoczonych nie będą skierowywane do Bremy, głównego centrum handlu bawełną, lecz wprost do Gdyni względnie Gdańska. Linja okrętowa

American Scating Lines uruchomi do przewozu pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi 9 statków, które będą kursowały co dwa tygodnie i z Nowago Yorku.

Dla przewozu ładunków opracowana zostanie specjalna taryfa lądowo-morska, na podstawie której ładunki będą mogły być wprost nadawane do jednej ze stacji kolejowych polskich lub odwrotnie za jed-

nym dokumentem przewozowym.

Łódzki przemysł włókienniczy, z którego inicjatywy wyszła ta sprawa, będzie odtąd posługiwał się wyłącznie portami polskimi, na czym zyska również strona finansowa, miąnowicie przewóz bawełny przez porty polskie będzie znacznie tańszy aniżeli do Bremy, stamtąd koczami niemieckimi do Polski.

Min. czeski Najman o P. W. K.

POZNAŃ, 5.6. (PAT). Wczoraj wieczorem przybył do Poznania samochodem czechosłowacki minister komunikacji Najman w towarzystwie radcy ministerjalnego, dyrektora Turka.

Minister Najman, dzieląc się pierwszymi wrażeniami z wystawy, zaznaczył, że nie spodziewał się, by Powszechna Wystawa Krajowa miała tak wielkie ramy i była tak imponująca.

Jutro w południe minister Najman opuszcza Poznań i udaje się przez Gniezno i Bydgoszcz do Gdyni, skąd przez Berlin wraca do Pragi.

Liczymy na pomoc Francji

Mac Donald zapowiada pokojową politykę

PARYŻ, 5.6. (PAT). W wywiadzie z przedstawicielem „Petit Parisien” Mac Donald oświadczył: „Będziemy prowadzili praktyczną politykę pokojową i rozbrojeniową. Liczymy przytem przedewszystkiem na pomoc Francji”.

Na zapytanie przedstawiciela dziennika w sprawie potrójnego porozumienia między Anglią, Francją a Niemcami, Mac Donald odpowiedział:

„Pragniemy rozpocząć całkowicie nową erę współpracy europejskiej, bez rywalizacji, bez układów, wymierzonych przeciwko temu lub innemu państwu i bez tajnej dyplomacji”.

W zakończeniu Mac Donald stwierdził, że Partja Pracy nie łączy kwestji odszkodowań wojennych z kwestją długów, która zostanie podjęta na nowych podstawach przy udziale Ameryki.

Międzynarodowa konferencja lotnicza w Warszawie

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (S.B.) telefonuje:

W dniu 4 października rb. rozpocznie się w Warszawie międzynarodowa konferencja lotnicza dla ustalenia jednolitych przepisów o przewozie transportów i poczty lotniczej. W konferencji warszawskiej wezmą udział przedstawiciele 50 państw.

Wyciąć!

„Głos Polski”

6 czerwiec 1929 r.

Kupon ulgowy do Grand - Kina

upoważniający do nabycia biletu na 1-sze miejsce, tańszego od normalnego o **ZŁ. 1.**

Uwaga: Kupon ważny po ostemplowaniu przez administrację „Głosu Polskiego”

Kupon ulgowy

upoważniający do odbioru w administracji „Głosu Polskiego” **zdjęcia filmowego** za okazaniem dowodu sfilmowania.

Wyciąć!

Dnia 5 czerwca r. b. o godz. 12-iej w poł. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 60

B. P.

HERMAN GOLDBERG

współpracownik firmy Weiss i S-ka

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby, przy ul. Zachodniej 57 nastąpi dzisiaj, w czwartek, o godzinie 2-iej po poł., o czym zawiadamia pozostała w głębokim smutku

Rodzina.

Ograniczenie kredytów budowlanych

spowodowane jest trudnością lokaty listów zastawnych na rynkach zagranicznych

Kredyty tegoroczne przeznaczone są na wykończenie domów mieszkalnych

Ustawa o rozbudowie miast ustaliła teoretycznie wysokość państwowego funduszu rozbudowy na sumę 500 milj. zł., która miała się składać głównie z dotacji rządowych oraz 2 proc. podatku lokalowego, pobieranego na obszarach gmin miejskich. Kluczem repartycji uzyskiwanych w ten sposób funduszy rozbudowy dla poszczególnych miast jest wysokość sum podatku lokalowego i na tej podstawie Łódź otrzymała w roku 1927 kontyngent w sumie 6.745.000 zł.

W myśl ustawy o rozbudowie Bank Gosp. Kraj. po wybudowaniu domów, powinien przeprowadzać konwersję udzielonych pożyczek budowlanych i na jej podstawie emitować listy zastawne lokowane następnie zagranicą, zaś z pieniędzy, otrzymanych ze sprzedaży tych listów zastawnych, gromadzone być miały nowe fundusze pożyczkowe.

Prócz tego ministerstwo skarbu subwencjonowało pożyczki na cele rozbudowy, zaciągane zagranicą, w ten sposób, że na oprocentowanie tych pożyczek dopłacało rocznie 2 proc., o ile oprocentowanie wynosiło więcej, niż 6 proc. Oodbywało się to formalnie — na podstawie uchwał komitetów rozbudowy, przyznających pożyczki z art. 28 ustawy o rozbudowie miast; petent zgłaszał się następnie do Banku Gosp. Kraj. i otrzymywał pisemne zapewnienie (promesę) co do wyżej wymienionych gwarancji oraz zobowiązanie Banku do spłacenia pożyczki w 3 miesiące po wykończeniu domu, to znaczy — po przeprowadzeniu konwersji, wzięciu domu w zastaw i wypuszczeniu obligacji.

Już w r. 1928 zarówno ministerstwo skarbu, jak Bank Gosp. Kraj. napotkały poważne trudności w lokowaniu listów na rynkach zagranicznych. Dlatego też ministerstwo skarbu spowodowało zmianę przepisów wykonawczych do art. 28 ustawy w sensie przedłużenia terminu 3-miesięcznego do 18 miesięcy, mimo to trudności te nadal są.

Jak wynika ze sprawozdania, prezydium magistratu, złożonego na ostatnim posiedzeniu komitetu rozbudowy, ministerstwo skarbu oświadczyło, że w roku bieżącym nie mogą być udzielane pożyczki budowlane, ani z kontyngentu, ani z art. 28, ani z t. zw. własnych funduszy B-ku Gosp. Krajow. Te ostatnie pożyczki udzielane były w roku ub. przez Bank na 9 i pół proc. rocznie (z bonifikacją 2 proc.) na zarządzenie prezesa gen. Góreckiego, który podczas wizytacji ośrodków miejskich stwierdził niedostateczność określonych funduszy

kontyngentowych; z funduszy własnych B-ku Gosp. Kraj. powstała znaczna ilość nowych domów. Ponieważ w roku bieżącym Bank tych funduszy nie posiada, tak samo jak ministerstwo skarbu nie rozporządza kontyngentem na cele rozbudowy, oświadczono w ministerstwie delegacji łódzkiej, że wszystkie sumy tegoroczne, wyznaczone z miesiąca na miesiąc muszą być zużyte wyłącznie na wykończenie finansowanych poprzednio przez Bank Gosp. Kraj. domów mieszkalnych, a to dlatego, by Bank mógł się stopniowo wycofać z zaciągniętych już zobowiązań finansowych i uzyskać możliwość wypuszczenia i rozlokowania swych papierów obligacyjnych.

Co się tyczy kolonii mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim, budowaną ją z funduszy Banku Gosp. Kraj. w tem znaczeniu, że suma 2 milionów dolarów, z której m. in. budowano kolonje, wpływała do kasy m. Łodzi za pośrednictwem B-ku Gosp. Kraj.; obecnie jednak Bank traktuje tę sumę tylko jako awans na niedoszłą pożyczkę amerykańską i dla-

tego odmawia finansowania z tegorocznych sum budowlanych dalszej budowy kolonii na Polesiu Konstantynowskim. Mimo zrozumiałych w obecnej koniunkturze gospodarczej trudności, miasto musi szukać funduszy na wykończenie kolonii z innych źródeł kredytowych. Czyniąc w tym względzie bardzo usilne starania, magistrat przystąpił do wykończenia w roku bież. 8 domów mieszkalnych na Polesiu, co kosztować będzie około 5 milionów zł.; wydatek ten pokryty będzie, bądź z pożyczek już zaciągniętych, bądź też z pożyczek co do których sfinalizowania prowadzone są obecnie decydujące pertraktacje.

W myśl miarodajnych oświadczeń przedstawicieli ministerstwa skarbu, komitet rozbudowy na posiedzeniu sobotnim zaopiniował podanie o pożyczkę na wykończenie domów mieszkalnych na sumę około 1.700.000 zł.; wraz z podaniami, zaopiniowanymi w roku bież. na posiedzeniach poprzednich, suma ta wzrosła do około 4.000.000 zł.

Sprawcy kradzieży w firmie „Allart, Rousseau i S-ka”

stanęli wczoraj przed sądem okręgowym

W nocy z dnia 13 na 14 stycznia r. b. nieznani sprawcy dostawczy się zapomocą drabiny przez wybite szyby w dachu do budynku fabrycznego firmy Allart i Rousseau przy ulicy Kątnej 19, dokonali tam kradzieży białej przędzy, wartości 4.000 zł.

Zawiadomiona o powyższej kradzieży policja wszczęła dochodzenie, w celu wykrycia sprawców. W toku śledztwa, stwierdzono, iż złościny przedostali się na terytorium fabryczne firmy Allart i Rousseau, przeskoczywszy uprzednio dwa parkany, oddzielające wymienioną posesję od sąsiednich, przy czym skradzioną przędzę wywieźli resorka, o czym świadczyły zatarte ślady kół. Przy budynku fabrycznym znaleziono łom oraz sznur.

Wobec tego, że w sąsiedztwie przy ul. Nowo-Kątnej Nr. 1 mieszkała kochanka znanego złodzieja Korzeckiego, Apolonja Urbaniak, urząd śledczy wydelegował do niej swych funkcjonariuszy, celem dokonania u niej rewizji. Gdy funkcjonariusze wkroczyli do mieszkania, zastano tam dozorcę tego domu Zygmunta Klińskiego oraz znanego złodzieja

Antoniego Kłysa i dwóch paserów, Godela Milsteina i Bencjona Brandta, raczących się wódką i zakąskami. Przy ścianie zaś leżało 7 worków z białą przędzą, która była własnością firmy Allart i Rousseau. Wszystkich obec-

nych aresztowano i odprowadzono do urzędu śledczego na przesłuchanie.

Zbadany w charakterze oskarżonego, Antoni Kłys, przyznał się do dokonania kradzieży na szkodę firmy Allart i Rousseau, przy czym wyjaśnił, że na żądanie Korzeckiego i Przedzienia stanął na straży podczas dokonywania kradzieży. Następnie po przerzuceniu worków przez płot ułożyli je na furmankę i w trójkę podążyli za furmanką w stronę ulicy Nowo-Kątnej, gdzie w mieszkaniu Kolińskiej worki te zostały złożone.

Antoni Kłys, Apolonja Urbaniak, Janina i Zygmunt Koliński, Godel Milstein, Bencjon Brandt, Aleksander Przedzienek i Józef Korzecki stanęli wczoraj przed sądem. Po przemówieniu prokuratora Chawłowskiego i obrońców oskarżonych, sąd skazał 36-letniego Antoniego Kłysa i 31-letniego Józefa Korzeckiego na 2 lata domu porawy każdego, 27-letnią Apolonję Urbaniak i 30-letnią Janinę Kolińską po 5 miesięcy więzienia każda, pozostałych oskarżonych wskutek braku dowodów winy sąd uniewinnił. (p)

Z czwartego piętra na bruk

Onegdaj mieszkańcy domu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 25, usłyszeli krótki, ale przeraźliwy, krzyk. Kto żyw wybiegł na podwórce. Ujrano tam leżącą w kałuży krwi lokatorkę tego domu 27-letnią Szejwę Dawidowicz.

Dawidowiczowa cierpiała ostatnio na silny rozstrój nerwowy, pod wpływem którego najprawdopodobniej, w celach samobójczych wyskoczyła z okna 4-go piętra na bruk.

Zawezwano karetkę miejskiego pogotowia ratunkowego, przed przybyciem którego jednakże desperatka zmarła, nie odzyskawszy przytomności.

Bestjalski napad

na hamulcowego pociągu

Wskutek ciężkich ran wypadł z wagonu na tor

Onegdaj z pociągu towarowego Nr. 195, idącego z Kuluszek do Piotrkowa, wypadł z budki znajdującej się przy wagonie, hamulcowy Franciszek Derlatka, lat 48, należący do drużyny konduktorskiej w Piotrkowie. Nieobecność jego spostrzeżono dopiero na stacji Piotrków przy zdawaniu pociągu innej drużynie.

Służba konduktorska pociągu, dążącego w przeciwnym kierunku, t. j. do Kuluszek, spostrzegła Derlatkę, leżącego obok toru na szlaku Rokiciny — Kuluszki w stanie zupełnie nieprzytomnym wskutek ciężkich obrażeń głowy. Rannego D. zabrano do Kuluszek,

gdzie lekarz rejonowy nałożył mu opatrunek.

W ciągu 12-tu godzin hamulcowy nie odzyskał przytomności i dopiero wieczorem wyjaśnił, iż podczas biegu pociągu jacyś nieznani sprawcy rzucali weń kamieniami, trafiając go w głowę, wskutek czego stracił zupełnie przytomność i wypadł z budki hamulcowej.

Zawiadomione o powyższym wypadku władze policyjne i kolejowe wszczęły energiczne dochodzenie w kierunku ujawnienia winnych sprawców napadu na hamulcowego. (w)

Nożem w brzuch z za węgla

Tajemniczy napad -- czy Krwawa zemsta

Onegdaj o godz. 9 wieczorem Józef Michałowski zam. przy ulicy Dąbrowskiej 48 wyszedł na chwilę z domu, by udać się do stajni, mieszczącej się na tym samym podwórzu. W chwili gdy zbliżał się do budynku ujrzał w mroku sylwetkę mężczyzny, czającego się pod murem.

Michałowski przypuszczając, że to ktoś z domowników zapytał spokojnie „Kto tam?”. W odpowiedzi na to pytanie nieznajomy osobnik przyskoczył do Michałowskiego i zadał mu cios nożem w okolicę brzucha. Michałowski jęknął z bólu i brocząc krwią, padł na bruk. Napastnik zbiegł na ulicę. Ze względu na porę wieczorną na podwórzu nikogo nie było. Michałowski słabym głosem wzywał pomocy lecz nikt go nie słyszał. Zebrawszy reszki sił począł pełzać po ziemi w kierunku swego mieszkania. Przed drzwiami zemdał, lecz szmery w kurytarzu zwróciły już uwagę domowników. Wybiegła siostra Michałowskiego, Stanisława, która udzieliła mu pierwszej pomocy i pobiegła do mieszkającego w sąsiednim domu brata by zawiadomić go o wypadku.

Na ulicy zauważyła jakiegoś tajemniczego jegomościa, który kręcił się przed domem. Obawiając się powtórnego napadu zawróciła i przedostała się do brata przez podwórce i ogród. Zawezwane pogotowie odwiezło Michałowskiego w stanie b. ciężkim do szpitala św. Józefa.

Warto nadmienić, że w godzinę przed dokonaniem napadu jednej z lokatorek zamieszkałej w tymże domu niejakiej Granzowej niewykryci sprawcy skradli korzec żyta.

Pod kołami wozu

Wczoraj przy zbiegu ulic Skwerowej i Skłodowej miał miejsce nieszczęśliwy wypadek. Przechodząca jezdnią 14-letnią Bronisława Matusiak, zamieszkała przy ulicy Cegielińskiej 56, przejechała została przez wóz, odnosząc złamanie nóg i ogólne potłuczenie ciała.

Lekarz pogotowia ratunkowego odwiózł ją do domu. (p)

Koszerne obiady domowe w sali tańca **D. FRYDWAŁDA** ul. Południowa 10, I p. Ceny przystępne.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (Róg Rokicińskiego)
Tel. 18-26 Dojazd tramwajami 16 i 10.
Od 4. VI. do 10. VI. 1925 r.
Dla dorosłych:
DZIEWCZĘ Z ŁUDU
W rolach głównych HARRY LIEDTKE, XENIA DESNY, LIVIO PAVANELLI.
Nad program:
Wyższa szkoła sportu tenisowego
Dla młodzieży:
Zwycięzcy i zwyciężeni
(Brzegiem Nilu aż po Kongo)
Nad program:
Niebezpieczeństwa w wielkiego miasta.
Dla młodzieży:
Początek seansów o godz. 15 i 17 w soboty i niedziele o godz. 15 i 15.
Dla dorosłych:
Początek seansów o godz. 18.45 i 21 w soboty i niedziele 16.45, 18.45 i 21

Do akt. № 580-1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza № 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 14 czerwca 1929 r. od godz. 10 rano w folwarku Szydłów, gm. Puczniew, pow. Łódzkiego, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mikołaja Bondaruka i składających się z mebli, dwóch jalo-wic, dwóch świni i dwóch wozów roboczych, oszacowanych na sumę zł. 650.—
Łódź, dn. 1.6.29 r.
Komornik: T. Chorzelski.

Do akt. № 565-1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza № 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 14 czerwca 1929 r. od godz. 10 rano w Konstancynie przy ul. Łaskiej odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy: „Farbiarnia i wykończalnia Grossbart i Heyman” i składających się z wirówki żelaznej oszacowanych na sumę zł. 600.—
Łódź, dn. 15.5.29 r.
Komornik: T. Chorzelski.

SEIBERLING

SWIEŻA — ELASTYCZNA — DŁUGOTRWAŁA

Nie widzieliście opony, mogącej dorównywać wytrzymałością i mocą **SEIBERLING SPECIAL SERVICE BALLOON**.
Protector jej jest 50% mocniejszy i 35% głębszy od jakiegokolwiek poprzedniej opony. Daje wam gwarancję bezpieczeństwa niezależnie od szybkości podróżowania.
Seiberling wystąpił znów z doniosłym wynalazkiem. Jest to nowa rewelacyjna kompozycja gumy, zwana **AFFINITE**.
Opona zbudowana **AFFINITE**'em przybywa do was świeża, elastyczna i mocna, jak w dniu opuszczenia fabryki. **AFFINITE** wytwarza oponę silną, wytrzymałą i ochrania ją od szkodliwego wpływu czasu.
Obejrzyjcie tę oponę w naszym składzie i porównajcie z najlepszymi znanymi wam.

SEIBERLING
Amerykańska Opona Wyższego Gatunku

SEIBERLING RUBBER COMPANY — Akron, Ohio U.S.A.
Wyłączne zastępstwo na woj. łódzkie
DOM HANDLOWY „WOJPOL” Sp. z o. o.
w Łodzi, ul. Narutowicza 38, tel. 81-38.

Za opłatą jedynie 5 zł. miesięcznie
przyjmujemy do stałej konserwacji aparaty radiowe wszelkich systemów, wraz z ładowaniem akumulatorów i reperacją tychże. Wielka dogodność dla wszystkich posiadających aparaty, gdyż odpada stała troska o nietfunkcjonowanie w dni najwięcej pożądane
POLSKIE RADJO
Inż. KRZYŻANOWSKI i S-ka
ul. Andrzeja № 4.

Ogłoszenia drobne

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursy tachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żółwia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kalendarji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów 1773-13

PRZYJEZDZA
młoda inteligentna osoba, poszukuje posady u samotnego pana w charakterze gospodyni, znająca się dobrze na kuchni i gospodarstwie domowym. O-terty proszę kierować do administr. niniejszego pisma pod „Sympatyczna” 1843-8

POKOJ
do wynajęcia dla dwóch solidnych panów od zaraz. Przyjmuje od 4, 9-12 i od 5-7. Ulica Św. Andrzeja № 52, oficyna, m. 19 1842

PENSJONAT W WILLI „SŁONECZNA”
we dworze majątku Włodzimierzów w pobliżu przystanku kolejki sulejowskiej. Prześliczna, jestna, zdrowa, sucha okolica, kąpiel rzeczna, plaża—kuchnia b. smaczna, zdrowa i obfita. Wiadomość do 10 czerwca: Łukowska, ul. Nawrot 2, I brama od Piotrkowskiej Potem: Dwór Włodzimierzów, poczta Sulejów, Łukowska —6

PIERWSZORZĘDNY KRAWIEC.
Wykonuje roboty z własnych i powierzonych materiałów. Pierwszorzędne wykonanie. Dla urzędników państwowych i prywatnych—dogodne warunki. SZ. PROMNICKI, ul. Zawadzka № 26, tr. I p. 1564-9.VI

ZAKŁAD KRAWIECKI
L. Staśkowski, Piotrkowska 285 poleca, ubiory gotowe i na zamówienia. Warunki dogodne 1777-31

ZGUBIONO
świadectwo szkolne na nazwisko Iwa, nowa Maks, z ukończenia 6-ciu kla szkoły powszechnej 1817-7

ZAGINEŁA
książeczka wydana przez P.K.U. Kutno na nazwisko Władysława Rychlika. 7

Dr. B. KNICHOWIECKI
powrócił
i ordynuje w chorobach dzieci od 3 i pół — 5 popoł.
Sienkiewicza 61, I p. fr.
telef. 10-20.

Dr. med. HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 79-89
Przyjmuje od 10 r. i od 4-3 wiecz. w niedzielę od 11-2 po południu.
Dla pan spec. od godz. 4-5 po poł., dla niezamężnych.
CENY LECZNIC.

Dr. med. J. KAHANE
chor. wewnętrzne spec. serca.
Radwańska № 2
front, I-sze piętro
przyjmuje od 5 — 7 po poł.

DR. MED. Grzegorz ROZENBERG
choroby żołądka, kiszek wątroby i wewnętrzne
Gdańska 44, tel. 24-44
Przyjmuje od 11.15 od 12.30 i od 6-8

HEMOROIDY

HEMORIN
„KŁAWIE”

STAN ZAPALNY
KRWAWIENIE
SWEDZENIE
USUWA

Dr. med. Zygmunt Datyner
Urolog.
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje od 9-10 i od 6-8 w.
Piramowicza 11 (dawn. Olgińska)
Tel. 48-95.

Znawcy kupują
tylko
Patentowane łóżka polowe
marki „PALMA”

Dr. B. DONCHIN
Specjalista chorób oczu
POWRÓCIŁ DO KRAJU
przyjmuje codziennie od 10-1 i od 4-7, w niedzielę od 10-1 pp.
ul. MONIUSZKI I,
Tel. 9-97.

WILLA
w ROGACH
z ogrodem owocowym i stawem
do sprzedania
Blższe wiadomości tel. 49-14.

Koncesjonowane Kursy Kierowców Samochodowych.
W. Woyna i S. Sieprawski
Łódź, Piotrkowska III, tel. 49-11.
Najnowocześniejszy ułatwiony system nauczania przy pomocy podwójnej kierownicy. (Patrz szczegóły w afiszach). Szkoła zaopatrzona licznie w najnowsze modele i przekroje. Warsztaty i garaże na miejscu.
Zapisy przyjmuje kancelarja kursów od 9-20.
Orzeczenie techniczne. Porady fachowe.

Seminarjum Żeńskie
M. HANSENÓWNY
w Łodzi, ul. Piotrkowska 209.
Egzaminy wstępne rozpoczną się dn. 12 czerwca
Zapisy nowych kandydatek przyjmuje kancelarja gimnazjum codziennie od godz. 9-iej do 4-iej

Wszelkie Ziola lecznicze
poleca **APTEKA**
D-ra Farm.
R. Rembielińskiego
w ŁODZI, ul. Andrzeja Nr. 28
telefon 49-91.
UWAGA: Apteka przyjmuje mocz do analizy.

Prenumerata
miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetrówy 1 szpaltowy.
1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 50 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 50 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr.—Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. tirm nagr. o 100 pr. za zastrzeżone miejscowe dopłaty